

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Pranumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy pranumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 cent., drugi 30 cent. — Przewodnik pranumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Pranumerotorowie półroczni, (którzy pranumerują od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, pranumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie pranumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanowanych pranumerotorów naszych, iż wydawać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zmniejszonej.

Pranumerotorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. lipca 1888 roku warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie i zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Aleksę Kiszakiewicza, w Dachnowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Dachnowie; prowizoryczną młodszą nauczycielkę, Maryę Dobrzańską, w Sieciechowie, stałą młodszą nauczycielką zawiadującą szkołą filialną w Sieciechowie.

Dnia 31go maja 1888 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera: Nr. 73. Ustawę finansową za rok 1888 z dnia 30 maja 1888 r.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 czerwca.

W Rzymie wybuchła gwałtowna polemika pomiędzy organami stronnictwa katolickiego a stronnictwem postępowym i liberalnym. Że zaś to ostatnie jest równocześnie rządowym, i ponieważ na czele gabinetu znajduje się człowiek, którego antecedeny znane są z okresu walk o zjednoczenie Włoch, każda zatem sprawa, choćby nie ściśle polityczna, taki przybiera charakter i wywołuje rozjątrzenie. Było ono już niemałe w chwili uchwalenia przez Izbę kodeksu karnego, któremu ze stanowiska prawnopolitycznego przyznają fachowi jurysci wielkie zalety, a wzmogło się niesłychanie po 16 czerwca. Był to dzień wyborów do rzymskiej rady municy-

palnej, w której dotychczas frakcyę liberalną równoważyła frakcyę katolicka, pragnąca, ażeby dawny wpływ hierarchii duchownej zatrzymał przynajmniej pozory swego znaczenia w instytucjach, które ściśle politycznymi nie były. Do takich bezwątpienia i całkiem słusznie, zaliczano radę miejską i żyłczo sobie, ażeby w gospodarce, tyczącej się Wiecznego Miasta, nie wszystko ulegało prądom nowoczesnym, ażeby, skutkiem przewagi konserwatystów w radzie, można było czasem zaprotestować, gdyby zbyt gorliwi w przeobrażaniu wszystkiego, chcieli odebrać wiele cech starożytnych lub religijnych pewnym placem albo ulicom. Gdy więc po ostatnich wyborach do powyższego ciała, odnieśli zwycięstwo stanowcze liberalni, tak dalece, że jeszcze ostatni kandydat tego stronnictwa uzyskał o 7000 głosów więcej od kandydatów konserwatywnych, odezwały się z tego stronnictwa zarzuty i oskarżenia. Konserwatyści podnoszą, że nie szło im o nic innego, tylko o dobro miasta, o jego wzrost i wzorową administracyę, i że w tym duchu jedynie prowadzili agitacyę. Po takim znaczeniu swego stanowiska, podnoszą konserwatyści dalej zarzut przeciw liberalnym sferom, że trzymali się zupełnie odmiennej taktyki, że wydały hasło: Giordano Bruno, którego postać jest personifikacyą niewaśności przeciw Kościołowi, i że na to hasło zgromadzili głosy wszystkich kół liberalnych, radykałów, republikanów utajonych i socyalistów. Drugim zarzutem, skierowanym już bezpośrednio przeciw gabinetowi Crispiego, jest to, że urzędnicy władz rządowych, których ma być około 14.000, mieli otrzymać rozkaz wzięcia udziału w wyborze kandydatów

liberalnych, i że tym urzędnikom, którym nie ufano, dodawano agentów, kontrolujących głosowanie.

Dzienniki liberalne oświadczają na to, że w agitacyach politycznych, za jaką poczytują i wybory do rady municypalnej, nie może być żadnych względów i że rząd, który postąpił energicznie, dowiódł tylko swojej żywotności.

Delegacye.

Peszt, 21 czerwca.

(Sprawozdanie austriackiej komisji budżetowej o preliminarzu Ministerstwa spraw zagranicznych, — Budżet marynarki wojennej.)

W rozdanem dzisiaj sprawozdaniu referenta austriackiej komisji budżetowej, hr. Thuna, o preliminarzu Ministerstwa spraw zagranicznych powiedziano na wstępie:

„W toku wyszczepującej dyskusyi wypowiedziano wszechstronnie dla działalności p. Ministra hr. Kalnoky'ego najwyższe uznanie. Podniesiono też z żywym zadowoleniem, iż Jego Ekszellenca stojąc niezaprzeczenie przy zasadach swym utrzymywał i pielęgnował starannie stosunki z sąsiednimi mocarstwami, że znany ogólnie skutkiem ogłoszenia traktatu przyznania przyjazny stosunek z cesarstwem niemieckim, dzięki mądremu kierownictwu, doznał utrwalenia i pogłębienia, co sprawia tem większe zadowolenie, iż przyzmiere to jako alians pokojowy i przyjaźni, tworząc punkt środkowy polityki obu wielkich państw, pragnących zabezpieczyć swym ludom dobrodziejstwa pokojowego rozwoju, uzyskało tylko na potęgę przez przyłączenie się do niego królestwa Włoch.

P. Minister oświadczył jednak zupełnie otwarcie, iż obok pielęgnowania przyjaznych stosunków z sąsiednimi mocarstwami, w tem przedewszystkiem spoczywa rękojmia utrzymania pokoju, iż staramy się w sposób odpowiedni o zabezpieczenie naszych granic, i o możliwe wzmocnienie naszych sił zbrojnych, że musimy ponosić ofiary, które

65)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Tom pierwszy.

VIII.

(Ciąg dalszy.)

Był zaś między owymi patnikami jeden pielgrzym, który od niedawna pojawił się w tych stronach i powszechną zwrócił uwagę. Nie rozdawał on żadnych świętości, jeno po kościołach modlił się z wielką pobożnością a litość obudzał, bo zdawał się bardzo ubogim i nędznym. Opowiadał że był w Smoleńsku i w obozie książęcia Radziwiłła, a oznajmiał, jako wielkie nieprzyjacielskie siły dają tam pod wodzą Sehina i Prozorowskiego.

— Mają oni — wołał — armię sto-tysięczną, w której oprócz własnych żołnierzy, jest kilkadziesiąt tysięcy zaciężnych Niemców, Anglików i Szwedów... Granice stoja otworem... już Biała, Dorohobuz, Siebież i Nowogród Siewierski w ręku Sehina, który pod Smoleńskiem stoi. Cóż tam pomoże nieliczna załoga? jeżeli kto żyje do obrony nie stanie, Litwa wkrótce zalana będzie!...

I tak szedł ów pielgrzym z miejsca na miejsce, od dworu do dworu, po Litwie całej, głoścąc niebezpieczeństwo srogie i konieczność rychłej obrony. A słowem swoim zapalał umysły, nie-

zwyciężenie bowiem wymowny był i jakby w uniesieniu mówił. Nie bacząc zgoła na srogie zimna i śniegi, nie dawał sobie ani chwili spoczynku, lecz biegł tak niemal bez wytchnienia, jakby go co gnio.

Słowa też jego nie miały bez skutku. Liczne szeregach ochotników szły na jego wezwanie ku obozowi książęcia Radziwiłła, albo gotowały się do wyprawy, boć wiadomem było, że Król Władysław wjechał już w granice Litwy, dążąc ku Wilnu, z kąd po odprawionym uroczystym wjeździe, miał z armią wyruszyć pod Smoleńsk.

Już też i śniegi tajać zaczęły pod promieniami cieplejszego, wiosennego słońca. Kowalewsczyzna uwolniona z zasp śnieżnych, była teraz zalana strumieniami bystrej wody, która wśród jarów i wzgórz, białemi wstęgami spływając, połyskiwała w słońcu tęczwami barwy. Na szczytach tych wzgórz wydobywał się poczynała zielona murawa, do której śmiało się radośnie oko, znużone kilkumiesięczną śnieżną jednostajnością. Ptactwo też liczniej rozlatywało się w powietrzu, świągotem wesołym zwiastując ludziom wiosnę.

Pan Dziembowski, który mieszkając od lat wielu w Kowalewsczyźnie, przywiązał się do niej serdecznie, wołał Marcinka i pokazując mu ową zieleniącą murawę i jasne strumienie z szumem wijące się wśród wzgórz, mówił:

— Głuchy to jest kat ta Kowalewsczyzna, ale zawżdy piękna, jak wszystko, co z rąk bożych wyszło... Gdyby tak umysł swobodny i bez troski, to radowałyby się dusza i ten słońcem pro-

miennem i tą zielonością młodą... Ano, Bóg wie, czy te strumienie, co płyną, nie przyniosą nam wkrótce krwi naszych z pod Smoleńska...

Marcinek patrzył, milcząc smutnie, a wreszcie nieśmiało się odzywał:

— A gdybyśmy tak, panie chorąży, naszą dawną chorągiew z Matką Najświętszą i z Archaniołem Michałem rozwinięli a na ochotnika poszli?...

Panu Dziembowskiemu iskrzyły się oczy na te słowa, ale wnet głowę pochylał na piersi i odpowiadał:

— Gdzie mi tam o tem już myśleć!... Kalesstwo dokuczają... na koniu długo nie usiedzę, na piechotę się nie zdąży, do rady mnie nie wezmą, bo są mądrzejsi... Ale ty Marcinku, tyś młodszy, możesz iść...

Sołokaj prostował się mężnie i głowę podnosił:

— Pójdę! — mówił z mocą — po-każę, co znaczy żołnierz lisowski!... Chociaż — dodawał po chwili na Dziembow-cia — dodawał po chwili na Dziembow-ckiego patrząc z podełba — nie zdążyło mi się to jeszcze, abym bez pana rzyło mi się to jeszcze, abym bez pana bym w batalii jakiej pomyślał, iż on w tęsknocie a osamotnieniu pozostał — to- bym się chyba zamordował dał z roz-paczy...

— Połknij język Marcinku!... a głupstw nie gadaj... bo od nich ser-ce mięknie, — wołał chorąży, czując, że mu żył z oczu wytrysną. Pojedźmy do Mińska, dowiedzieć się, co słychać u Król Jegomość daleko już ku Wilnu się posunął... A potem... zobaczymy!

Miał też dnia jednego już wyjeź-dzać pan Dziembowski z Sołokajem

do Mińska, gdy wtem goniec nadleciał ze Stołpców, oznajmiając, aby co rychlej część dworzyska przysposobiono, ile że pan Bogusław Szuska z siostrą i panną Zenowiczówną przybyć mają do Kowalewsczyzny. Zdumiał się wielce pan chorąży tą nowiną, ile że nie zdarzyło się jeszcze nigdy, aby stare dworzysko taki zaszczyt spotykał — a przytem zafrasował się niemało, bo jakże to było i czem przyjąć tak dostojnych gości, gdy on z Sołokajem żołnierski żywot pędząc i małym się kontentując, niemal żadnych przyborów ani też wygod gospodarskich nie mieli.

— Tem się waszmość nie frasuj — mówił ów goniec, bo z Wilna i ze Stołpców podwozy jadą a nawiozą tu wszelkiego dostatku, bo tak mi się widzi, że imp. kasztelanek czas dłuższy tu spędzić zamierza.

W głowę tedy zachodził pan chorąży co by to był za powód tego przyjazdu a Sołokaj tak się tem przeraził, że już na prawdę do obozu się wybierał.

— Wolę ja tam z Prozorowskiego żołnierzami gadać — mruczał — niż z kasztelańskim fraucymerem.

Ale już go teraz Dziembowski puścić nie chciał.

— Obejdą się tam tymczasem bez ciebie Marcinku, a ja sobie rady nie dam. Czekajmy; może jak przyjadą, nastrasza się tej pustki i uciekną rychło.

Zaledwie marzec minął i pogodne dni kwietniowe się zaczęły, mieszkańcy Kowalewsczyzny z zadziwieniem ujrzeni długim szeregiem przybywające wozy, które ku dworzysku dążyły. Służby przy-

są uzasadnione niepewnością położenia w Europie i ciągłym powiększaniem potęg wojennych w innych państwach. Stojąc na silnej podstawie międzynarodowych traktatów, stara się p. Minister spraw zagranicznych z życzliwą neutralnością poświęcić całą uwagę skonsolidowaniu wewnętrznych stosunków na półwyspie Bałkańskim.

Komisyja budżetowa powzięła jednomyślnie uchwałę, wyrazić Jego Ekszelleney swe uznanie i podziękowanie, a zarazem bezwzględne zaufanie, iż jego wyprobowanemu kierownictwu powiedzie się wzmocnić ów przyjazny charakter, jaki jest cechą naszych stosunków z wszystkimi mocarstwami, i tym sposobem utrzymać dobrodziejstwa pokoju, a to pokoju zupełnego i całego, odpowiadającego mocarstwowemu stanowisku Monarchii, pokoju, którego tak bardzo potrzebują ludy ożywione uczuciem niezłomnej wierności i przywiązania dla Jego Cesarzkiej Mości Najj. Pana, pokoju wreszcie, który umożliwiłby położenie w przyszłości kresu posuniętemu już do najdalszych granic naprężeniu, spowodowanemu nadzwyczajnymi materialnymi ofiarami.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej Delegacyi austriackiej, na którym byli obecni wszyscy wspólni Ministrowie i wice-admirał baron Sterneck, referował delegat Nadherny o preliminarzu marynarki wojennej na rok 1889. Referent zaznaczył, iż ta sama myśl przewodnia, jaką kierował się zarząd marynarki w latach poprzednich znalazła także pełne zastosowanie w przedłożonym na rok przyszły preliminarzu. Jest w nim mowa o dalszym kontynuowaniu przekształcenia, zreorganizowaniu nowej floty i utworzeniu floty torpedowej. Przy tem wszystkim jednak wypowiedziano zasadę, iż zadaniem marynarki jest w pierwszym rzędzie obrona ojezycznych wybrzeży, że ma ona dalej ochraniać austriacko-węgierskich poddanych i handel Austro-Węgier za granicą, wreszcie, reprezentować na obczyźnie mocarstwowe stanowisko Monarchii. Na najzupełniejsze nasze uznanie zasługują owe rezultaty, jakie powiodło się osiągnąć zarządowi marynarki skromnymi stosunkowo środkami. W przekształceniu i uzupełnieniu marynarki uczyniono tego roku bardzo znaczny postęp przez wybudowanie dwóch bojowych okrętów: *Kronprinz Rudolf* i *Kronprinzessin Stefanie*, oraz przez kontynuowanie budowy dwóch krążowników. Kredyt dodatkowy w sumie 748.000 zł., jakiego zażądano na wykończenie dwóch pomienionych okrętów bojowych, był nieodzowną koniecznością zarówno ze względu na polityczną sytuację roku zeszłego, jakoteż taką samą sytuację roku bieżącego. Zwiększone zapotrzebowanie na rok przyszły, które jednak ma charakter trwały, wynosi 162.000 zł., jest ono jednak zupełnie usprawiedliwionem. Sprawozdawca usprawiedliwia dalej proponowane w preliminarzu podwyższenie stanu korpusu oficerskiego marynarki, popiera gorąco odnośne żądania, i poleca w końcu przyjęcie całego budżetu bez żadnej zmiany, albowiem zawiera on tylko to, co jest niezbędnym koniecznym.

Dep. dr. Coronini podnosi, iż wie-

lokrrotnie miał sposobność przekonać się że obecny komendant marynarki umiał i umie utrzymać i rozwijać w marynarce wyborne ducha żołnierskiego, że okręty austriackie potrafiły wyrobić sobie w portach zagranicznych znakomitą sławę, że mogą one rywalizować z okrętami najpierwszej potęgi morskiej i do wszystkiego uprawnia do nadziei, że austro-węgierska marynarka gdyby została powołana do akcji w obronie ojczyzny zdobyłaby niezawodnie nowe wawrzyny. Mowca zwracając uwagę na inne jeszcze zalety marynarki i wyrażając radość z powodu jej znakomitych w każdym kierunku postępów wnosi, aby komisya uchwaliła, iż w sprawozdaniu ma być wypowiedzianem uznanie dotychczasowej działalności komendanta marynarki i zupełne zaufanie do dalszej jego działalności. — Wniosek ten przyjęto jednogłośnie. Komisya przystępuje do dyskusyi szczegółowej.

Przy tytule 6 „materyał floty“ zapytuje się del. Hausner, z jakiego powodu zażądano kwoty 60.000 złr. więcej niż w poprzednim preliminarzu. Wiceadmiral baron Sterneck odpowiada, iż zarządowi marynarki zależało na tem, aby rozporządzać jak najrychlej potrzebną liczbą łodzi torpedowych i wyzyskać zebrane pod względem technicznym doświadczenia. W tym też celu wstawiono do budżetu przeszłorocznego na budowę łodzi torpedowych 300.000 złr.

Przy tytule 7 „broń marynarki“, zapytuje się del. generał Huyn jakie stanowisko zajmuje zarząd marynarki w obec opisanego dokładnie przez porucznika liniowego dell'Adami pneumatycznego działu dynamitowego, z pomocą którego można wyrzucić ogromne naboje dynamitowe. Wiceadmiral Sterneck oświadcza, iż kwestyę tę badał z wielkim zajęciem, jednakże musi ściśle na to baczyć, aby nie żądać pieniędzy na rzeczy, które znajdują się dopiero w stadium eksperymentowania. Skoro czynione w Ameryce z tem działem próby wykażą dodatni rezultat, nie omieszcza wystąpić z odpowiednimi wnioskami.

Na wezwanie komisji, obecny na posiedzeniu porucznik del. Adami, dał zwięzły opis nowego wynalazku, który obudził niezmierny interes nietylko w Ameryce, lecz i w Anglii. Obecnie objawiają się nawet w samej Ameryce, ojezycznie owego wynalazku, dwa przeciwne prądy. Jeden z nich domaga się ogólnego zaprowadzenia pneumatycznego działu dynamitowego, drugi zaś jest stanowczo temu przeciwny obawiając się, aby okręty nie stały się odtańd po prostu pływającymi składami dynamitu, które jednym wystrzałem mogłyby być wysadzone w powietrze. Rząd amerykański buduje właśnie okręt, który będzie uzbrojony trzema takimi działami. Jeden nabój zawierać będzie 250 kilogramów dynamitu. Należy atoli zająć się, czy okręt taki okaże się praktycznym.

Wśród dyskusyi nad kredytami dodatkowymi w latach 1887 i 1888 zapytuje się del. Hausner, dla czego niewstawiono tych kredytów w odpowiednim czasie do preliminarzu.

Wiceadmiral Sterneck odpowiada na to, iż skutkiem dość niespodziewanego zamurzenia się widnokrepu politycznego okazała się potrzeba przyspieszenia budowy

obu okrętów bojowych i dla tego też musiano za zezwoleniem rady ministerjalnej zażądać funduszków potrzebnych na wykończenie robót w drodze nadzwyczajnego kredytu.

Po tem wyjaśnieniu przyjęła komisya wszystkie kredyty zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Następne posiedzenie w piątek.

Peszt, 21 czerwca.

(Sprawozdanie komisji węgierskiej o budżecie Ministerstwa spraw zagranicznych).

Referent dr. Falk, przedłożył na dzisiejszym posiedzeniu komisji węgierskiej dla spraw zagranicznych obszernie sprawozdanie o preliminarzu urzędu spraw zagranicznych, które kończy się wnioskiem, aby Delegacya zaaprobować politykę, jaką prowadził p. Minister hr. Kalnoky od czasu ostatniej sesji delegacyjnej i wyraziła kierownikowi tej polityki swe uznanie.

Wśród dyskusyi nad tem sprawozdaniem del. Abranyi wniósł o wyeliminowanie ustępu który przewiduje daleko sięgające następstwa ze zmiany tronu w Niemczech, tego samego domagają się także del. hr. Apponyi i Csernatony. P. Minister hr. Kalnoky pozostawia tę kwestyę wyłącznie komisji mniema jednak, iż byłoby pożądaną mniej dobitną stylizacyą.

Komisya 7 gł. przeciw 6 oświadczyła się przeciw wykreśleniu. Przy ustępie w którym mowa o popieraniu samorządu ludów bałkańskich, żądał del. Gyurkovic aby w miejsce „ludów“ użyto wyrazów „państw“, albowiem znajdują się tam ludy, które nie posiadają samostannego bytu i które nie mogą mieć pretensyi aby austro-węgierska Monarchia zbytnio się niemi opiekowała.

Pan Minister, hrabia Kalnoky, przyłącza się do tych wywodów, komisya jednak zatrzymała pierwotną stylizacyę. Delegat Lang wniósł o opuszczenie ustępu, który odnosi się do p. Crispiego, albowiem w sprawozdaniu nie wspomniano o żadnym innym z europejskich mężów stanu. Po przemówieniu pana Ministra i referenta, który zanwazał, iż wypuszczenie tego ustępu mogłoby spowodować mylne interpretacye i wywołać złe wrażenie, odrzucono wniosek Langa.

SPRAWY MONARCHII

(Sprawa zabezpieczenia robotników. Sejm krajński.)

Z dniem 1-go lipca upływa ostateczny termin dla obowiązkowego zgłaszania u politycznych władz pierwszych instancji tych gałęzi przemysłu, które podlegają przymusowemu zabezpieczeniu, a po dzień 15-go lipca obowiązane są Towarzystwa kolejowe przedłożyć Ministerstwu handlu listę tych osób, które w myśl ustawy muszą być zabezpieczone na różnego rodzaju wypadki. Tak tedy — pisze *Presse* — najpóźniej z końcem sierpnia władze krajowe i Ministerstwo handlu będą mogły przedło-

żyć Ministerstwu spraw wewnętrznych wszystkie nagromadzone i zbadane daty, skutkiem czego w jesieni będzie można kontynuować prace dla wykonania ustawy o zabezpieczeniu i organizacji zakładów assekuracyjnych. W najbliższym czasie, mianowicie 6-go lipca, nabierze mocy obowiązującej ogłoszona pod dniem 6-go kwietnia b. r. ustawa o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby, a Rządowi przypadnie zadanie wypracowania i publikowania przepisów wykonawczych do tej ustawy. Rząd ma zamiar przedłożyć te przepisy wykonawcze do zaopiniowania assekuracyjnej radzie przybocznej, której członkowie wkrótce będą mianowani. Rada ma się zebrać już w jesieni.

— Sejm krajński zwołany na nadzwyczajną sesyę, odbył przedwczoraj drugie i ostatnie posiedzenie. W imieniu komisji finansowej referował p. Szuklje i zalecił sejmowi przyjęcie zawartej przez Wydział krajowy z *Unionbank* ugody względem konwersyi obligacyi indemnizacyjnych. P. Szuklje ze stronnictwa niemiecko-liberalnego oświadczył, iż pomyślnie przeprowadzenie konwersyi stało się możliwem w skutek przedwstępnych prac, dokonanych przez partyę wiernokonstytucyjną w r. 1876. Wniosek komisji finansowej jednomyślnie przyjęto, poczem nadzwyczajna sesya zamknięta została.

Berlin, 20 czerwca.

(Z dworu cesarskiego. — Sprawa obsadzenia teki ministra spraw wewnętrznych. — Oczekiwania zmiany personalu. — Cesarzowa wdowa. — Jeszcze słowo o seceji zwłok cesarza Fryderyka. — Pamiętniki po zmarłym monarsze. — Ruch telegraficzny w dniu katastrofy. — Wydalenie dziennikarzy francuskich.)

(K) Młody monarcha zajęty jest bezustannie udzielaniem posłuchań, przyjmowaniem i rewizytowaniem książąt, którzy przybyli tutaj na pogrzeb cesarza Fryderyka, i załatwianiem mnóstwa spraw połączonych z dokonaną zmianą tronu. Dzisiaj była w pałacu cesarskim na audyencyi austriacka deputacya wojskowa, składająca się z trzech oficerów pułku huzarów i tyłuż pułków piechoty, imienia zmarłego monarchy. Cesarz zatrzymał ją dość długo u siebie, rozmawiał z każdym z oficerów z osobna i pożegnał ze wszechmiar łaskawie. Deputacya ta będzie dzisiaj wieczorem na obiedzie w kasynie wojskowem pierwszego pułku gwardyi piechoty, a jutro wyjedzie z powrotem do domu. Król wicz angielski, ks. Walii i WKs. Włodzimierz opuszczają jutro Berlin, a król saski wyjeżdża dzisiaj wprost do Drezna.

Cesarz przyjmował po dwakroć kandydata do teki ministra spraw wewnętrznych, hrabiego Zedlitz, raz nawet w obecności księcia kanclerza, a z okoliczności tej wnioskuje, że w kołach decydujących życzone sobie na serwo, aby obecny naczelny prezes regencyi poznańskiej zajął opróżnione po panu Puttkamerze stanowisko. Hrabia Zedlitz jednakże potrafił podobno przekonać monarchę, iż obecność jego w Poznaniu na czele wielkiego dzieła kolonizacyjnego jest na razie niezbędną, a cesarz przyłączył się w zupełności do wypowiedzianych w tej mierze zapatrywań, i to tem chętniej, że także ks. Bismarck był zdania, iż przez usunięcie ze skombinowanej maszyny kolonizacyjnej takiej sprężyny, jak hrabia Zedlitz, rzecz sama mogłaby uciepnieć. Ponieważ kandydaturę tę można uważać dzisiaj tak dobrze jak za uchyloną, więc nawiązano rokowania z pozasłużbowym ministrem a obecnie naczelnym prezesem regencyi brandeburskiej, Achenbachem, znanym z świetnej wymowy i niezwykłego talentu administracyjnego. P. Achenbacha powołano już telegrafem do Berlina. Ze strony starokonserwatywnej, rozporządzającej pewnymi, dość silnymi wpływami na dworze, czynią zabiegi dla utorowania panu Puttkamerowi napowrót drogi do teki ministerjalnej; sam pan Puttkamer atoli widocznie nie wiele obiecuje sobie po tych zabiegach, w przeciwnym bowiem razie nie byłby się pospieszył z wyjazdem do dóbr swoich w Pomeranii.

Zdaje się być pewnem, iż kwestya zmiany osób i to w różnych gałęziach, stanie niebawem na porządku dziennym. Przedewszystkiem nastąpią zmiany w najwyższych posadach dworskich. Ks. Radoliński, który jeszcze za pobytu dworu ówczesnego cesarzewicza w San Remo, miał sposobność przekonać się, iż pozycya jego stanie się trudną, gdy rządy państwa przejdą w ręce ks. Wilhelma, ustąpi niezawodnie z posady wielkiego marszałka nadwornego, a miejsce po nim zajmie p. Liebanau, człowiek młody i od lat kilku pozostający u boku dzisiejszego cesarza.

Dwór cesarski rezyduje obecnie w tak zwanym pałacu marmurowym pod Poczdammem, zbudowanym przed mniej więcej stu laty, za panowania króla Fryderyk Wilhelma I. Pałac to obszerny, wygodny, lecz całkiem urządzeniem i przepychem nie dorównywa ani zamkowi w Friedrichskron, ani rezydencyi w Charlottenburgu.

bywało co niemiara, że już p. Dziembowski nie wiedział gdzie ją pomieścić, a wreszcie dnia jednego zatoczyła się na dziedziniec wielka poszóstna karoca, z której wysiadła najprzód imćp. Zenowiczówna a za nią Halszka, zmieniona bardzo, a taka chwiejąca się i błąda, jakby po przebyciu ciężkiej choroby.

Przybył także i pan Bogusław, konno, w licznej asystencyi jezdnych, a przyjechawszy natychmiast zajął się oglądaniem komnat, które dla siostry służyć miały.

Zafrasował się też nieco widząc, jako owe komnaty ponure były i w takim stanie, że dostatecznej wygody dać nie mogły.

— Ta Kowalewszczyzna jak grób wygląda — rzekł do Halszki — i nie wiem jak ty tu biedna siostrzo wytrzymać zdołasz. Ale chciałaś ciszy i spokoju, to zda mi się znajdziesz....

Halszka westchnęła smutnie.

— Już mi tam żadnych wspaniałości nie trzeba — odrzekła. Tak czuję, że mi tu dobrze będzie i że ta cisza, która tu dokoła zalega, i do mojej duszy spokoju trochę sprowadzi....

Bogusław zbliżył się do siostry i czule ramieniem ją objął.

— Moja ty Halszko ukochana — rzekł — tak że ci bardzo owe myśli serce opanowały, że się już z niemi rozstać nie możesz?... —

— Nie mówmy o tem — szepnęła Halszka — dałeś mi słowo jako wspominać nie będziesz.... Czynieć co chce rodzic, i co ty chcesz Bogusławie, mówiąc że mego szczęścia pragniecie.... Ano, nie

wiem, żali to jest szczęście co moja dusza dziś czuje....

Mówiąc te słowa Halszka, miała taki wyraz smutku w twarzy a w głosie tyle bolesnej odbiło się rzewności, że Bogusławowi aż się serce ścisnęło; chciał coś powiedzieć, ale się strzymał i wyszedł rychło z komnaty, chcąc ukryć głębokie wzruszenie.

Przybywszy do Wilna, po owem spotkaniu się swem z Tukałą, Bogusław natychmiast zaczął z siostrą rozmowę, opowiadając jako wielkie jest zmartwienie rodzica z powodu niepojętego jej wahania się, które zniweczyć mogło tak pożądaną i świetną z p. Kazanowskim związek.

Halszka zrazu zamknęła się swoim zwyczajem w milczeniu, a na przedstawienia brata odrzekła jeno, jako intencyj pana Kazanowskiego nie odrzuca, lecz o delatę prosi. Odpowiedź taka nie mogła Bogusławowi wystarczyć; wiedział on zresztą, że ani Królowi na jego wstawiennictwo, ani panu Kazanowskiemu na jego deklaracyę, którą w jego imieniu p. Marcin Kazanowski hetman polny koronny uczynić miał, takiego resposnu dać nie było można, domyślał się zaś już powodów wahania siostry. Odrzucił tedy wszelkie wybiegi a zaczął wprost tak serdecznie przedstawiać i tak umiał duszę Halszki poruszyć, że rozmowa ta rozplynęła się we łzach a skończyła zupełnem wyznaniem. Bogusław z przerażeniem dowiedział się z ust Halszki, iż jego domysły były prawdziwe i że w sercu jej zrodziła się gwałtowna miłość dla królewica.

— Tak! — mówiła Halszka z mocą, iż z oczu otarłszy, — nie mogę pana Kazanowskiego posłubić, bo serce mam pełne innych uczuć i innych myśli, które wyżej sięgają; bo mi te myśli spokoju już nie dadzą, a gdybym je potłumiła nawet, to się obudzą później niechybnie. Jeśli zaś one ziścić się nie mogą, to nie chcę być żoną niczyją!...

A gdy Bogusław ją pytał, żali królewicz czynił jej jakie przyrzeczenia lub o swoim affekcie wspominał:

— Prosił mnie jeno o pamięć... odparła Halszka, i przyrzekł pomoc gdyby mi niewolił chciano. Pomocy wzywać nie będę, ale wiem to i czuję, że tak samo jak ja o nim w tym momencie, tak i on o mnie myśli, — wiem to i czuję, bo nie nadaremno oczy jego patrzyły tak na mnie, jakby duszę całą w tem spojrzeniu pragnęły mi oddać i moją do głębi przeniknąć....

Długo w milczeniu zawarte serce Halszki, otworzyło się teraz przed ukochanym bratem zupełnie. On słuchał słów jej z coraz większą trwogą, bo czuł w nich nie przelotne, ale takie uczucie, które już na wieki z duszą się zrosło, a nie widział nadziei, aby to się na dobry koniec obrócić mogło. Napróżno też przedstawiał i prosił — Halszka miała jedną na wszystko odpowiedź:

— Błagam o zwłokę — może też Bóg serce moje odmieni....

(Ciąg dalszy nastąpi).

W zamku Friedrichskron zalega dziś ponura cisza; po wyniesieniu z niego zwłok cesarza Fryderyka, opustoszał on prawie zupełnie, a ów ruch, jaki panował w nim jeszcze przed tygodniem, skierował się ku pałacowi marmurowemu.

W komnacie, w której wydał ostatnie technienia s. p. monarcha pozostawiono i zostanie utrzymanym wszystko tak, jak było w chwili zgonu. Cesarzowa wdowa zajęła wraz z córkami parterowe apartamenty w lewym skrzydle. Pobyt jej jednak w pałacu budzącym tyle tragicznych wspomnień będzie krótkim, o ile bowiem wiadomo ma wyjechać niebawem zagranicę i zamieszkać następnie gdzieś zdala od Berlina. Dzienniki wymieniają różne miasta, między innymi także Eichy, uroczy Hanower, dalej zamek Wilhelmshöhe pod Kassel — są to jednak wszystko cesarzowa Wiktoryja zbyt była złamaną boleścią aby mogła powziąć ostateczną decyzję.

Nie masz już dzisiaj najmniejszej pod względem wątpliwości, że choroba na którą cierpiał i zmarł cesarz Fryderyk, była rakiem; wykazała to dowodnie dokonana sekcya, z której obszerny protokół złożono w archiwum królewskim. Cesarzowa wdowa pragnąc uszanować wolę swego małżonka długo sprzeciwiała się sekcji a uległa wówczas dopiero, gdy jej przedstawiono, że regulamin domu królewskiego przepisyje jak niewyrażniej, iż po zgonie każdego monarchy pruskiego musi być stwierdzona bezwarunkowo przyczyna śmierci. Obdukcya lekarska zwłok wykazała, iż w zwyczajnych warunkach, śmierć powinna była nastąpić już przed kilkoma miesiącami, i że tylko nadzwyczajnym wysiłkom lekarzy i niesłychanej sile odpornej pacjenta należy zawdzięczać, iż zdołano go wprowadzić na stopnie tronu i utrzymać na nim przez 99 dni.

Obiega pogłoska, iż po s. p. cesarzu z ostatnich czasów jego żywota pozostały pamiętniki, które znajdują się w przechowaniu cesarzowej wdowy, niemniej, że monarcha podczas pobytu w San Remo skreślił obszernie wypadki z lat 1864, 1866 i 1870.

W dniu śmierci cesarza Fryderyka, nadano w głównym urzędzie telegraficznym 36.695 depezy, w Poczdamie 1134, a na filii stacyi poczdamskiej w Wildparku 177. Stacja pałacu Friedrichskron nadała i otrzymała 573 depezy. Ruch tedy telegraficzny był tym razem znaczniejszy, niż po zgonie cesarza Wilhelma.

W tych dniach wydano z Berlina dwóch dziennikarzy francuskich, z których jeden pisywał do *Gaulois* i *World*, drugi do *Matin*. Oba posiadają o autorstwo paszkwilów, jakie pojawiły się niedawno w pomienionych dziennikach i były wymierzone przeciw cesarzowi Wilhelmowi II i jego małżonce. Mówią, iż taki sam los spotka także kilku jeszcze zagranicznych korespondentów, pism angielskich i francuskich.

Z Warszawy.

(Warszawa jako warownia. — Oficerowie i żołnierze rosyjscy. — Dwa rozporządzenia).

Dzienniki petersburskie zamieszczają następującą wiadomość z Warszawy: „Po urządzeniu dokoła miasta 13 fortów obronnych, przystąpiła Warszawa na olbrzymią fortecę z 500 tys. ludności w swych murach. Teraz w razie oblężenia Warszawy może ona bronić się bardzo długo i niełatwo podda się nieprzyjacielowi. Lecz z tą nową pozycją powstały kwestye dalsze: przy półmilionowej ludności miasta i po zerwaniu komunikacji z linią fortów obronnych, jaki czas Warszawa poprzestawać może na żywności i innych niezbędnych produktach, znajdujących się obecnie w mieście? Dla rozwiązania tych kwestyj zwołana została komisya, która zajmie się obliczeniem, ile należy zbudować w Warszawie magazynów prowiantowych, budynków dla bydła, wielkich składów węgla kamiennego i innych dla codziennych potrzeb, aby w razie oblężenia Warszawa mogła obyć się bez dostawy z zewnątrz.

Piszą z Warszawy, iż w ostatnich czasach zachodziły często wypadki znieważania oficerów rosyjskich przez żołnierzy. Wedle opinii wojskowych, znieważania te mają źródło w tem, iż oficerowie nie umieją właściwie postępować z podkomendnymi, którzy widząc się niesłusznie karanymi, sami sobie wymierzają sprawiedliwość. W ostatnich czasach sąd wojenny w nadzwyczajnych kompletach wyjeżdżał do Nowo-Radomska, Pułtuska, Łomży, aby sądzić żołnierzy, którzy znieważali oficerów. Wszędzie wydawano wyroki, skazując żołnierzy na 20 lat ciężkiej roboty w kopalniach, a następnie na dożywotnie osiedlenie w Syberyi.

Z decyzji generała Hurki nakazano właścicielom aptek warszawskich, ażeby znajdujące się na ich sztydach herby Królestwa Polskiego, jak również i na sygnaturach

aptecznych, zastąpione były herbem rosyjskim.

Jednocześnie z tem rozporządzeniem, naczelnik inspekcji wodnej na Wiśle, Bugu i Narwi, polecił właścicielom parostatków, aby napisy polskie, znajdujące się na statkach parowych i kajutach, zastąpiono wyłącznie rosyjskimi.

Włosko-francuskie rokowania handlowe.

Z Rzymu piszą do *Politische Correspondenz*:

W rokowaniach w celu zawarcia nowego traktatu handlowego, niepodobna znacząco choćby jednego kroku naprzód. Gabinet francuski nie udzielił na ostatnią notę włoską żadnej jeszcze odpowiedzi, a zdaje się równie, że w Paryżu w tej chwili nie ma nawet zamiaru przedsięwzięcia cokolwiek w tej sprawie. Cierpią tymczasem na tem obie strony, fakta jednak dowiodły, że francuscy zwolennicy cel ochronnych nie chcą się luzdzić, wierząc, iż stan beztraktatowy pograży Włochy w przesilenie finansowe. Przeciwnie, renta włoska od chwili zerwania handlowo-politycznych stosunków zyskała o 5 procent na kursie. Zaprzeczyć zresztą nie można, że szczególnie włoska produkcya win ucierpiała dużo, że niekorzystnie na nią wpływa wojna celna, ale z drugiej strony, przesilenie to będzie pobudką do zmiany dotychczasowego sposobu produkcji w tej gałęzi. Odtąd bowiem stworzone zostaną różnorodne typy rozmaitych gatunków win, które mogą zrobić silną konkurencyę winom francuskim. Początek pod tym względem zrobiono już na targowicach Szwajcaryi, Niemiec, Anglii i Ameryki południowej.

KRONIKA

Lwów, 23 czerwca.

— **Z gal. Towarzystwa muzycznego.** Profesor wiedeńskiego konserwatorium muzycznego p. Daubs, wysłany przez JE. p. Ministra oświaty, w zastępstwie p. radcy Zellnera celem zbadania stanu tutejszego konserwatorium, odbył ścisłą inspekcję wszystkich oddziałów tej instytucji w przeciągu dwóch dni, poczem wyjechał do Czerniowic.

— **Popis uczniów konserwatorium gal. towarzystwa muzycznego.** odbędzie się w następującym porządku: W sobotę, 23 czerwca, o godz. 4 po poł.: a) Ogólne zasady muzyki, klasa prof. Niewiadomskiego. b) Harmonia, dwa oddziały, klasa prof. Słomkowskiego. Poniedziałek, 25 czerwca, godz. 8 rano: a) Klarnet, klasa prof. Linki. b) Fortepian, oddział elementarny, klasa prof. pani Mariany, oddział elementarny, klasa prof. Wolfstala. d) Lisz. c) Skrzypce, klasa prof. Wolfstala. e) Fortepian, Wiolonczela, klasa prof. Słodka. e) Fortepian, oddział elementarny, klasa prof. panna Zellner. Po południu godz. 3. Fortepian, oddział średni, klasa prof. Kozłowskiego.

Wtorek, 26 czerwca, godz. 8 rano. a) Fortepian, oddział średni. b) Śpiew choralny, klasy prof. Sierosławskiego. Po południu godz. 3. Skrzypce, klasa prof. Wolfstala. Sroda, 27 czerwca, godz. 9 rano. Fortepian, oddział średni, klasa prof. Słomkowskiego. Po południu godz. wpół do 5: Śpiew solo, klasa prof. Wysockiego.

W piątek, 29 czerwca, o godz. 11 rano będą odczytane klasyfikacye uczniów.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa myśliwskiego im. św. Huberta we Lwowie.** odbędzie się w dniu 30 maja z powodu niewyzerpania spraw, na porządku dziennym bieżących, odbędzie się w dalszym swym ciągu w sobotę, 30 czerwca, o godzinie 6 wieczorem, w sali Towarzystwa muzycznego, w gmachu teatralnym, I. piętro. Na porządku dziennym: 1. Zmiana statutu Towarzystwa. 2. Wybór wiceprezesa i rewizorów. 3. Wnioski członków.

— **Na torze lwowskim** jutro pierwszy dzień wyścigów, których program szczegółowy już ogłosił. Riegów będzie pięć. Początek o godzinie wpół do 5 po południu.

— **Do austr. Jockey-Clubu** zgłoszono, jak donosi *Presse*, szereg nowych barw wyścigowych, a pomiędzy innymi: hr. Józef Baworski, białe rękawy i czapka czerwona; Konstanty Cetnerski, niebiesko-żółte czerwone rękawy, czapka niebieska i biała; Alfred Mykowski (Junior), czerwone rękawy i czapka żółta; hr. Józef Potocki, pasy niebieskie i żółte; hr. Stanisław Siemiński, rękawy jasno niebieskie, pasy czerwone, czapka niebieska.

— **Z wystawy obrazu Matejki** „Kościuszko pod Racławicami”. W dniu otwarcia zwiędziło wystawę osób 260, wczoraj zaś 614 osób, a między innymi J. E. p. Namiestnik z rodziną, J. E. ks. Arcybiskup Morawski i Najprzew. ks. biskup Puzyna. Szkoły i instytucje naukowe, za porozumieniem się w kancelaryi Reprezentacyi między godz. 12 a 3 po połu-

dniu zwiędzać mogą wystawę gremialnie, klasami.

— **Na wystawę zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie** nadeszły następujące obrazy: 1. Juliana Pałata „Przed ślubem”, akwarella. 2. Henryka Kühna, „Portret kobiety”. 3. Juliusza Kossaka „Wincenty Szeptycki pod Reims”, akwarella. 4. Pani Omaiz „Owoce”. 5. Franciszka Tepy „Głowa kobiety w ruskim stroju”, akwarella. 6. Walegogo Ellasza „Matka Jagiellonów”. 7. Antoniego Piotrowskiego „Z manewrów”. 8. Autora niewiadomego „Wnętrze salonu”, akwarella.

— **Kapela „Harmonii”** grać będzie w poniedziałek na Wysokim Zamku. Początek o godz. 6 po południu.

— **„Skala” w połączeniu z „Czytelnią akademicką”** urządziła w niedzielę, dnia 24 b. m., w ogrodzie własnym przy ulicy Mickiewicza l. 28, zabawę towarzyską, połączoną z wieczorkiem muzycznym i przedstawieniem amatorskiem. Początek zabawy o godzinie 4 po południu. Przedstawienie rozpoczęło się o godzinie 8 1/2, wieczorem.

— **Zuchwały złodziej.** Jan Lew, były lokaj, spostrzeżony wczoraj po południu, że pani Z. przechodząc Rynkiem włożyła do swej portmonetki banknot na 10 zł., wyrwał jej tańszą z ręk, lecz został w ucieczce przez dorózkę przytrzymany i do policyi oddawiony. Następnie sześciu dorózkarzy oskarżyło go także o oszustwo, popełnione w ten sposób, że zamówiwszy każdego z osobna do jazdy na kole, pobrał od nich zadatki. Dorózkarze zjeżdżając się w oznaczonej godzinie, przekonali się, że zostali oszukani. Przytrzymanego oddano do sądu.

— **Porzucone dziecko,** pięcioletniego chłopaka, imieniem Leibusia, napotkano w nocy na 17 b. m. na ulicy Karola Ludwika, a że był chory, oddano go do głównego szpitala. Chłopczyk ten nie umie dać żadnego wyjaśnienia względem swego pochodzenia.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwie srebrne łyżeczki znaczone W. P. i O. H., z otwartej kuchni. — Zgubiono zastawniczą kartę banku kredytowego do l. 13061, na sr. zegarek za 4 zł. zastawiony; złoty damski zegarek, cylindryk po obu stronach kryty, znaczony W. S., z krótkim złotym łańcuszkiem i wisiorkiem, wyobrażającym gołąbka, wartości 30 złr. — Znaleziono trzy małe kluczyki, dnia 15 b. m., na dworcu kolei Karola Ludwika i klucz do kasy Wertheimowskiej, znaczony liczbą 2873, w Rynku. — Zakwestyonowano zastawniczą kartkę banku kredytowego do l. 13289.

— **Stan powietrza.** Barometr poszedł w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 23 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepełnym kierunku średnia temperatura doby około 22°C, niebo przeważnie czyste, powietrze mierne wilgotne i niespokojne, pogodnie.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +19°C, najwyższa była wczoraj i wynosiła +23°C, najniższa temperatura była w nocy +13°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 766 mm.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie nadworniańskim: gmina Sadzawka 12 zł., Krasna 7 zł., 95 ct., Majdan górny 2 zł., 8 ct., gr. kat. parafianie w Delatynie 2 zł.;

w starostwie krośnieńskim: parafianie i ks. proboszcz w Tyławie 10 zł.

w starostwie zaleszczyckim: J. Ruchaniewicz 1 zł., N. N. 30 ct., N. N. 1 zł., F. Kara 1 złr., R. Krzysztofowiczowa 1 złr. 20 ct., Krzysztofowicz 1 złr., ks. T. Tołpa 1 złr., J. Krzysztofowicz 1 złr., K. Krzysztofowicz 1 złr., G. Klementsebitz 1 złr., E. Wild 1 zł., M. Wiśniowski 1 zł., K. Białycki 1 zł., Siostry Miłosierdzia w Czerwonogrodzie 3 zł., sługi klasztoru tamże 2 zł., J. Jurkiewicz 1 zł. 50 ct., A. Neustein 1 zł., B. Jawczyński 20 ct., M. Liturn 20 ct., J. Marszałek 50 ct., N. Wróblewski 15 ct., dwie osoby po 10 ct., T. Łukasiewicz 1 zł. 10 ct., S. Tuchlinowicz 1 zł., J. Balnicki 50 ct., T. hr. Dzieduszycki 1 zł., P. Hoffman 50 ct., M. Nadachowski 1 zł., gmina Bedrykowiec 2 zł., 90 ct., gr. kat. parafianie w Uścieczku 1 zł., w Szczytówce 2 zł. 60 ct., dochód z koncertu w Zaleszczykach 63 zł. 24 ct.;

w starostwie śniatynskim: gmina Tuława 4 zł., Krasnostawce 3 zł., Zadbrowce 3 zł. 15 ct., gr. kat. parafianie w Hłucach 4 zł., ks. D. Karatnicki 1 zł., obwarz dworski Krasnostawce 1 zł. (C. d. n.)

— **Wybór uzupełniający.** Ponieważ rozpisany rozporządzeniem Prezydum c. k. Na miastnictwa z dnia 31 marca 1888, l. 2955/pr. na dzień 25 kwietnia b. r. wybór uzupełniającego jednego członka Rady powiatowej w Drohobyżu, z miasta Drohobyca, dla braku ustawą wymaganego kompletu Rady gminnej nie przyszedł do skutku, przeto rozpisany został ponownie wybór uzupełniającego jednego członka Rady powiatowej w Drohobyżu, z miasta Dro-

hobyca, na dzień 5 lipca b. r. Wybór ten odbędzie się w myśl §. 25 ordynacyi wyborczej powiatowej według postanowień §§. 36 i 37 ordynacyi wyborczej gminnej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lublinie ks. Jan Hetner, kanonik kapituły tamtejszej i jubilat w 74 roku życia.

W Londynie znakomity tragik angielski Wiliam Creswick, jeden z najcelniejszych obok Macready'ego i Phelps'a interpretatorów Szekspira, przeżywszy lat 75.

— **Ekshumacya popiołów Beethovena.** jak wiadomo z depezy wiedeńskiej, odbyła się przedwczoraj po południu na cmentarzu dzielnicy Währing. Obecni byli: zastępca burmistrza miasta Wiednia dr. Prix, dyrektor magistratu Bittmann, archiwarysz radca rządowy Weiss i radny Vaugoin, szef sekcji cmentarnej. Kierował ekshumacyą radca sanitarny dr. Witlacił. Wszyscy obecni otoczyli kołem mogiłę nieśmiertelnego twórcy, poczem robotnicy przystąpili do jej rozkopywania. W krótkim czasie też ukazała się trumna, wcale dobrze zachowana, którą otworzono. Po stwierdzeniu identityności zwłok, wstawiono starą trumnę drewnianą do wspianej metalowej, znaczonej monogramem „L. B.” i zamknięto znów obie. Na wieku pierwotnej trumny umieszczony jest napis: „Ludwig von Beethoven, geb. 16 Dezember 1770, gest. 26 März 1827”. Następnie przeniesiono trumnę do przybranej kwiatami kaplicy cmentarnej, gdzie pozostać miała do wczoraj po południa i żąd odbyć się miał pogrzeb na cmentarz Centralny. Na mocy udzielonego sobie przez władzę pozwolenia, prof. dr. Told dokonał też na czasze wielkiego mistrza tonów, pewnych pomiarów anatomicznych.

— **Stanley,** według ostatnich doniesień z Afryki, otrzymanych przez biuro Reutersa, jest wprawdzie ciężko ranny, lecz pozostaje przy życiu.

— **Pożar menażeryi.** Z Bukaresztu donoszą do *Gaz. Pol.* Na placu Mosz rozbił namiot właściciel menażeryi Braun. Onegdaj, kiedy tłumy ciekawych otaczały budynek i przypatrywały się grymasom wystawionych u wchodu małp, rozległ się nagle o 6 godz. wieczorem okrzyk: „gore!” Istotnie po nad płócienny dach menażeryi buchnął wysoki słup ognia i dymu. Nastąpiła scena nie do opisania. Zamknięte w żelaznych klatkach zwierzęta targały się na wszystkie strony i okropnym wyciem napędziały powietrze; ludzie przerażeni uciekali z placu, obawiając się, aby która z bestyj nie wyrwała się i nie wpadła w tłumy; właściciel i służba biegali dokoła z zakłamanemi rękoma i błagali o ratunek... Naprawdę, bo nikt nie chciał zbliżyć się do budynku. Ogień obejmował jedną klatkę za drugą i niszczył wściekle boleścią i przestrachem zwierzęta. W przeciągu godziny uciechło wszystko: cała menażerya, reprezentująca 100.000 zł., przedstawiała kupę zgłiszczu i popiołu. Spalilo się 7 lwów, tygrys, biały niedźwiedź, jaguar, wiele innych zwierząt iptaków, oraz obfity gabinet figur wojskowych. Ani jedno zwierzę, ani jeden sprzęt nie został uratowany. Ogień powstał skutkiem pęknięcia lampy naftowej. Menażerya nie była ubezpieczoną. Właściciel menażeryi Braun, dostał z rozpaczy pomieszania zmysłów.

— **Katastrofa na morzu.** Z Kiele donoszą o smutnej katastrofie, jaka spotkała onegdaj parowiec tamtejszy „Nord”. Zaraz po opuszczeniu portu wszczął się na nim pożar. Ośmiu majtków, stanowiących załogę parowca, usiłowało ratować się, wsiadłszy na łódź, która wszelako przewróciła się i zatopiła. Kapitan, który pozostał na płonącym okręcie, uratowany został przez statek „Stormar”, który pośpieszył na ratunek.

— **Tajemnicze znikanie** przeważnie dzieci i młodych dziewcząt ciągle jest na porządku dziennym w Warszawie. Nie ma prawie dnia, żeby w pismach tamtejszych obeszło się bez wiadomości o wypadku podobnego rodzaju; ten jednak, o którym donosi *Kur. Warsz.* wyjątkowo zwraca na siebie uwagę. Tym razem bowiem zniknęła 15-letnia panienska, córka państwa R., wraz z guwernantką swoją, Francuzką. Obie wyszły wieczorem niby z wizytą do krewnych i nie wróciły więcej; ponieważ zaś miały osobne wejście do swego pokoju, więc państwo R. dopiero nazajutrz nieobecność ich spostrzegli. Poszukiwania dotąd nie odniosły skutku, jest tylko domysł, że w zniknięciu tem odegrały czynną rolę osoby, mające interes w uprowadzeniu dziewczęcia.

— **Aptekarki.** Rosyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, dozwalające kobietom wstępować do aptek w charakterze uczeni po złożeniu świadectwa z kursu 4 klas gimnazjów męskich, oraz z języka łacińskiego, z warunkiem, aby po ukończeniu zajęć praktycznych w aptekach, składały egzamina na stopień pomocnika aptekarskiego i prowidora przed fakultetem medycznym, albo w akademii wojenno-lekarskiej, lecz, żeby potrzebnych do egzaminu wiadomości nabywały prywatnie i żeby w aptekach, przyjmujących uczenie, nie przyjmowano uczniów.

— **Weterani z pod Waterloo.** W poniedziałek, 15 bm. upłynęła 73 rocznica wiekopomnej bitwy pod Waterloo. Z oficerów angielskich, którzy byli uczestnikami tego dzieja-

L. 2168 (3860 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji kasy gminnej pożyczkowej w Obertynie w kwocie 96 złr. wa. z pn. odbędzie się dnia 2go sierpnia i 3go września 1888, zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności Mojżesza Leiby Steina pod l. s. 167 w Obertynie położonej, wykazem hipotecznym 1412 objętej, która na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drugim także poniżej onejże sprzedana zostanie.

Cena wywołania stanowi kwota 300 złr., wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiono ck. notariusza p. Ambrosa w Obertynie.

C. k. sąd powiatowy Obertyn, 4 maja 1888.

L. 91 (3847 3-3)

W ck. sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 5 sierpnia 1888 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 września 1888 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 196 według w. h. 78 ks. gr. Busko w Busku położonej dłużników Jakóba Mindli i Izaka Leiby Goldbergów własnej tudzież $\frac{1}{2}$ części realności lwh. 152 tejże ks. gr. Mindli i Izaka Leiby Goldbergów własnych na rzecz Dawida Maszlera pto 1192 złr. wa. z pn.

Cena wywołania z wykazu hip. 78 wynosi 3000 złr. w $\frac{1}{2}$ części wykazu hip. 152 zaś 3375 wa., wadyum 10prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 10 grudnia 1886 wpisanych, ustanawia się kuratorem p. Karola Jabłońskiego ze substytucją p. Jana Reicherta.

Busk, dnia 4 kwietnia 1888.

L. 358 (3148 3-3)

Na dniu 6 sierpnia i 11 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Abrahama Teichmana dłużnej kwoty 14 złr. 18 ct. wa. z przynależnościami egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 30/124 w Boryni położonej ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Prokopa Ciuniaka własnej, protokołem zastawniczego opisanego z dnia 30 czerwca 1886 l. 6558 zastawniczo opisanego z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensje wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 200 złr., wadyum zaś 20 złr.

Blizsze warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądać.

C. k. sąd powiatowy Borynia, 2 marca 1888.

L. 5208 (3149 3-3)

Na dniu 6 sierpnia i 11 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dłużnej kwoty 143 złr. 88 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 26/56 w Butelece wyższej położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnej nieobjętej masy po sp. Janie Szkranku własnej protokołem zastawniczego opisanego z dnia 10 kwietnia 1873 zastawniczo opisanego z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensje wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi 250 złr. Wadyum zaś 25 złr.

Blizsze warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądać. Borynia, 20 grudnia 1887.

L. 5900 (3150 3-3)

W dniu 6 sierpnia i 11 września 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacji dłużnej kwoty 158 złr. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 24/23 w Bukowcu wykazem hip. 47 objętej, dłużnika Iwana Semiona własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej, niż zabezpieczone pretensje

syny wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 500 złr., wadyum zaś 50 złr. wa.

Blizsze warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądać.

Z ck. sądu powiatowego Borynia, 30 grudnia 1887.

L. 6820 (3866 3-3)

Kałużski ck. sąd powiatowy ogłasza rozpisana na dni: 18 lipca i 21 sierpnia 1888 o 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności objętej wyk. hip. 18 i 28 daż majątności objętej wyk. hip. 18 i 28 gminy kat. Zopanka dłużnika Iwana i Magrony Bojko własnej, celem zaspokojenia pretensji Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie 13 rat po 35 złr. 44 ct. i reszty kapitału w ilości 425 złr. 6 ct. wa. z przyn.

Cena wywołania 600 złr. wa. Wadyum zaś 60 złr.

W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko powyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanym wierzycieli został mianowany Michał Baczyński.

Kałuż, 8 maja 1888.

L. 197 (3877 3-3)

W dniu 19 lipca i 16 sierpnia 1888 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji resztującej kwoty 140 złr. 64 ct. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż nie stanowiącej ciała tabularnego realności dłużnika Ilika Mikulaka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej pod lk. 108 sub. rep. 138 w Sołotwinie położonej z tem, iż realność ta przy pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takąową przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedana będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 złr. Zakład 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisanego i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy Sołotwina, 29 września 1888.

L. 1373 (3458 3-3)

Celem wydobywania wierzyciela Karola Haempla w kwocie 3000 złr. z pn. odbędzie się w tutejszosądowym budynku dnia 6 sierpnia i 10 września 1888, każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod lwh. 88 w Oświęcimiu Dawida i Jentli Kupermanów własnej.

Cena wywołania 4651 złr. 53 ct. Wadyum 465 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze do przejrzania.

Oświęcim, 29 kwietnia 1888.

L. 2098 (3437 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobywania należących się funduszowi indemnizacyjnemu pretensji w kwotach 84 ct. 16 złr. 80 ct., 15 złr. 89 ct., 76 ct. wa. z pn. odbędzie się w tus. sądzie w dniu 3 sierpnia i 7 września 1888, zawsze o 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż placu pustego pod lk. 292 w Tyśmienicy położonego ciała tabularnego niestanowiącego do niewiadomego z życia i miejsca pobytu Muchulina Poppera należącego z nadmienieniem, że rzeczony plac na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 28 złr. 80 ct. wa. zaś na drugim terminie też niżej tej ceny sprzedany zostanie.

Cena wywołania wynosi 28 złr. 80 ct. Wadyum 2 złr. 88 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisanego i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Tyśmienica, 13 kwietnia 1888.

L. 2910 (3819 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, iż celem zaspokojenia pięćdziesięciu lat po 793 złr. 80 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 501, 503 i 329 w Zaleszczykach położonych, wedle Dom. tom. V. pag. 451 n. 1 haer. i pag. 452 n. 2 haer. tudzież tom. V. pag. 259 n. 5 haer. dłużnika Szlomy Rosenzweiga własnych, których przy przynależności protokołem de praes. 4 maja 1888 l. 3213 w myśl §. 3 ust. z 10/6 1887 nr. 74 dz. p. p. opisano na rzecz ck. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego.

Licytacja ta odbędzie się w tus. zabudowaniu wedle §. 8 ust. z 10/6 1887 nr. 74 dz. pp. w dwóch terminach, jak nr. 74 dz. pp. w dwóch terminach, jak 26 lipca i 23 sierpnia 1888, każdym ra-

zem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a względnie wywołania, na drugim zaś także niżej tej wartości najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Licytacja odbędzie się dla każdej realności z osobna.

Cena wywołania jest dla realności nr. 501, kwota 8000 złr., nr. 502, kwota 7500 złr., nr. 329 kwota 13000 złr.

Wadyum 5 prc.

Kuratorem nieznanym wierzycieli adw. dr. Schrenzel w Zaleszczykach.

Wykazy hipoteczne i blizsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Zaleszczyki, 27 maja 1888.

L. 6281 (3878 3-3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Zofii i Małgorzaty Wędzichów w kwocie 400 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 20 lipca i 21 sierpnia 1888 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. 55 w Krzesławicach, Maryanny Boligłowej własnej.

Cena wywołania 2426 złr. 89 ct. Wadyum 243 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych nieznanym jest adw. dr. Ławrowski ze substytucją adw. dra Chmurskiego w Krakowie.

O czym zawiadamia się także nieznanym z miejsca pobytu i zamieszkania wierzycieli hipotecznych Maurycego i Karoline Rosenzweigów dla których kuratorem ustanowiono adw. dra Dadleza w Krakowie.

Kraków, 4 kwietnia 1888.

L. 8697 (3869 3-3)

W ck. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniu 1 sierpnia i 3 września 1888 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 172 w Kańczuzie położonej lwh. 279 gminy kat. Kańczuga objętej Wincentego Lewkowicza własnej, celem wydobywania pretensji Walentego Kwietnia w kwocie 28 złr. 50 ct.

Cena wywołania 300 złr. Wadyum 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 14 stycznia 1888.

L. 1557 (3785 3-3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego 18 rat po 12 złr. z pn. przeprowadzi w dniu 6 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 95 w Rdzawce, Rozalii Miśkowiec własnej, nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 350 złr. Wadyum 15 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli tutejszy adw. dr. Geisler.

Nowy targ, 6 kwietnia 1888.

L. 13172 (3264 3-3)

Celem zaspokojenia kwoty 4000 złr. w. a. od Hirscha i Rachli Grossów, Karoli Haemplowi należącej się, odbędzie się w dniu 28 czerwca i 2 sierpnia 1888 r. każdym razem o godzinie 9 rano publiczna licytacyjna sprzedaż realności lwh. 428 w Chrzanowie objętej dłużników własnej.

Cena wywołania 10175 złr. Wadyum 1010 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Chrzanów, 28 kwietnia 1888.

L. 7247 (3875 3-3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprz. galic. Zakład kredytowy włośc. sumy 188 złr. 34 ct. w. a. z pn. publiczną licytacją realności Piotra Bilika własnej, wyk. hip. 301 gminy Jaryczów nowy i wyk. hip. 9 gminy Podliski wielkie objętej, na dzień 12go lipca 1888 i na dzień 16 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze nr. II.

Cena wywołania 350 złr. Poreczne 35 złr.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem nieznanym wierzycieli jest adwokat dr. Lill.

Lwów, 11 maja 1888.

L. 6810 (3863 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 złr. w. z pn. na rzecz dr. Adol-

fa Lukasa, odbędzie się dnia 18 lipca 1888 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż udziałów realności dłużników Berischa Stolzenberga i nieobjętej masy po Sprinci Stolzenberg w Tarnopolu pod l. 171/182 położonej.

Cena wywołania poniżej której także realność ta przy powyższym terminie sprzedana będzie, wynosi 6812 złr. 31 ct.

Wadyum 544 złr. w. a.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 13 lutego 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którymi uchwała niniejsza dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata dr. Blaustaina, a p. adw. dr. Leiblingera zastępcą tegoż.

Tarnopol, 9 czerwca 1888.

L. 4440 (3152 3-3)

W dniu 6 sierpnia i 10 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisji pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 100 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 410 w Komarnikach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Mikołaja Wysockiego Jankowicza własnej, protokołem zastawniczego opisanego z dnia 21 maja 1887 l. 4926 zastawniczo opisanego, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensje wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania, wynosi kwotę 250 złr. Wadyum zaś 25 złr.

Blizsze warunki licytacyjne można w tus. sąd. registraturze przeglądać.

Borynia, 30 września 1887.

L. 2433 (3835 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia Leib Feilbogenowi od masy spadkowej Wojciecha Micała sumy 40 złr. w. a., zostanie realność wyk. hip. lk. 165 gm. kat. Rudna mała objęta, Łukasza, Wawrzyńca i Józefa Micałów własna, w dwóch terminach a to dnia 9 lipca 1888 i dnia 13 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, na miejscu w Głogowie za gotowe pieniądze sprzedana.

Cena wywołania 64 zł. Wadyum 6 zł. 40 ct.

Resztę warunków w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Głogów, 25 lutego 1888.

L. 4792 (3151 3-3)

Na dniu 6go sierpnia i 11go września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisji pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 49 zł. 28 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 60 w Boryni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jurka Drybaczaka własnej, protokołem zastawniczego opisanego z dnia 3 kwietnia 1886 l. 366 zastawniczo opisanego, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensje wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania, wynosi kwotę 430 zł. w. a.

Wadyum zaś 43 zł.

Blizsze warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądać.

Borynia, 30 września 1887.

L. 4439 (3154 3-3)

Na dniu 6go sierpnia i 10go września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisji pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 89 zł. 34 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 177 w Wysocku wyższym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Hundertajty własnej, protokołem zastawniczego opisanego z dnia 14 lipca 1886 l. 4925 zastawniczo opisanego, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensje wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 490 zł. w. a.

Wadyum zaś 49 zł.

Blizsze warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądać.

Borynia, 30 września 1887.

L. 4151. (3922 1-3)
Dnia 5 lipca 1888 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś 8 sierpnia 1888 nawet niżej takowej, odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano, egzekucyjna licytacja realności pod lk. 180 w Bełeui położonej, wyk. hip. 380 tej gminy objętej Małeją Tymczuką własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie pto 5 rat po 5 zfr. 89 ct.
Cena wywołania 200 zfr.
Wadyum 20 zfr.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Schäfer w Sniatynie.
C. k. sąd powiatowy Sniatyn, dnia 4 maja 1888.

L. 3697 (3921 1-3)
Dnia 4 lipca 1888 o godz. 9 rano nawet niżej ceny szacunkowej odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacja realności l. k. 351 w Wołczkowcach wyk. hip. l. 713 dłużniczej masy Iwana Wakaryka własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. w likwidacji we Lwowie pto. 8 rat po 36 zfr.
Cena wywołania 400 zfr.
Wadyum 20 zfr.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
Kuratorem wierzycieli hip. ustanowiony jest adw. dr. Schäfer w Sniatynie.
C. k. sąd powiatowy Sniatyn, dnia 1 maja 1888.

L. 31585 (3914 1-3)
Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania narzutów kamiennych na Wiśle pod Słupcem, z kamieni, które z okolic Krakowa mają być dostarczane, odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie 25 lipca b. r. publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych.
Cena fiskalna po strąceniu wynagrodzenia za użycie urzędowego statku parowego, wynosi 35.878 zfr. 25 ct.
Oferty w tym celu winny być należycie ułożone, w wadyum wynoszące 5 pr. od ceny fiskalnej zaopatrzone i muszą do godziny 12 w południe wyżej wspomnianego dnia do c. k. Starostwa w Krakowie być wniesione, gdzie także przejrzane być mogą plany, ceony jednostkowe i bliższe warunki budowy, a to aż do dnia i godziny licytacji.
Oferty nie ułożone podług przepisu, lub po terminie podane, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17 czerwca 1888.

L. 8553. (4908 1-3)
C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiego Towarzystwa zaliczkowego przyznanej w sumie 240 zł. wa. z należytościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 110 części realności pod lk. 197 w Tarnowie na Zawału położonej do dłużnika Mojżesza Leibla należące.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 31 lipca 1888 r. i w dniu 31 sierpnia 1888 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 819 zfr. 26 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę.
Wadyum przy licytacji złożyc się mające wynosi 82 zfr. w. a.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 7 czerwa 1888.

L. 3450, (3019 1-3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Insiera w kwocie 50 zfr. z pn. odbędzie się w dniach 17 lipca i 22 sierpnia 1888 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Wolfa Popika z wyk. hipot. l. 8 gminy kat. Hanusowce objętej, która przy drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej 1251 zfr. sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 125 zfr. 10 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Bardach w Stanisławowie.
Stanisławów, 28 lutego 1888.

L. 3624 (3888 2-3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji, przeciw Wasylowi Kudybnowi o 12 rat po 12 zfr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 2 sierpnia 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 września 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacja realności pod lk. 8 w Sułukowie położonej, wykazem hipoteczny l. 38 gminy katastralnej Sułuków objętej.
Cena szacunkowa oraz wywołania 300 zfr.
Wadyum 30 zfr.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński ustanowiony kurator.
C. k. sąd powiatowy.
Dolina, dnia 13 maja 1888.

L. 748. (3898 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 3 lipca i 28 września 1888 powyżej ceny szacunkowej licytacja realności l. 43 i 87 według wyk. hip. 161 Mikołaja Woroszczaka własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie pto. 100 zfr. z pn.
Cena wywołania 300 zfr.
Wadyum 30 zfr. w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata krajowego dr. Flakowicza.
C. k. sąd powiatowy m. del.
Sanok, dnia 10 kwietnia 1888.

L. 2219. (3894 2-3)
C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 16 lipca 1888 i 20 sierpnia 1888 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 23 w Głogoczowie po-

zonej, według lwh. 16 ks. grt. tejże gminy Jana Buraczka własnej na rzecz Teresy Cholewiny pto 100 zfr. w. a.
Cena wywołania 1541 zfr.
75 ct. w. a.
Wadyum wynosi 155 zfr. wa.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
Myślenice, dnia 25 maja 1888.

L. 5170. (3890 2-3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. w Sanoku, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 16 rat po 6 zfr. i jednej raty 6 zfr. 32 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 28 wyk. hip. 25 gminy katastralnej Hołuczów Jana Piszko jako spadkobiercy Piotra Piszko własnej w drodze publicznej licytacji na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie dnia 23 lipca 1888 i dnia 28 września 1888 każdym razem o 10 godz. rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 200 zfr. lub wyżej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny realności przejrzeć można w tus. registraturze.
Sanok, dnia 24 kwietnia 1888.

L. 6256 (3896 2-3)
Sokalski ek. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 2 sierpnia i 7 września 1888 zawsze o 10 godzinie rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności o bjętej wyk. hip. 110 gminy kat. w Klusowie. dłużnika Wasyla Pisklaka własnej celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Falbla i tow. w ilości 130 zfr. z pn.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedac się mającej majątności w ilości 767 zfr.
Wadyum zaś kwota 76 zfr. 70 ct.
W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.
Wyciąg tabularny akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu. kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany doktor Władysław Semetkowski ze Sokala.
Sokal, 29 maja 1888.

L. 1683 (3895 2-3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeprowadzi w dniach 6 sierpnia i 3 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 115 w Ponicach l. wyk. hip. 56, 57 spadkobierców śp. Michała Luberdy.
Cena wywołania 190 zfr.
Wadyum 19 zfr.
Kuratorem wierzycieli adw. dr. Geisler w Nowymtargu.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.
Nowyarg, 24 marca 1888.

L. 2786 (861 2-3)
C. k. sąd powiatowy przedsięwzięcie egzekucyjną sprzedaż połowy posiadłości lwh. 111 w Rajsku położonej Maryanny Firkowej własnej na zaspokojenie pretensyi Leji Kleinman w kwocie 80 zfr. z pn. w dwóch terminach dnia 6 sierpnia i 10 września 1883, każdym razem o godz. 11 przed południem pod warunkami w rezolucyi z dnia 2 października 1887 l. 8278 zawartemi ze zmianą ustępu VI. decyzją ek. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 6 marca 1888 l. 3338 postanowioną.
Podgórze, 17 marca 1888.

L. 13980 (3593 2-3)
Na zaspokojenie pretensyi Jankla Daubera w kwocie 43 zfr. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności l. w. h. 76 gminy Manastersko objętej, Onufrego Dowbeńczuka własnej, w dwóch terminach dnia 7 sierpnia i 4 września 1888, zawsze o 10 godzinie rano, a to przy pierwszym tylko za lub powyżej, a przy drugim także poniżej ceny szacunkowej i wywołania 230 zfr. wa.
Wadyum wynosi 23 zfr.
Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiony adw. dr. Em. Wilkowski.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia, przejrzeć i odpisać można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Kosów, dnia 23 grudnia 1887.

L. 4442. (3153 2-3)
Na dniu 6 sierpnia i 10 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisji pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 97 zfr. 47 ct. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 193 w Komarnikach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Mateusza Matkowskiego własnej, protokołem zastawniczego opisanego z dnia 27 maja 1885 l. 4752 zastawniczo opisanego, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Cena wywołania, wynosi kwotę 880 zł.
Wadyum zaś 80 zfr.
Bliższe warunki licytacyjne można w lut. sąd. registraturze przedlądnąć.
Borynia, 30 września 1887.

L. 3196. (3482 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9. sierpnia 1888 i 12 września 1888 zawsze o godzinie 10 rano odbyć się mająca w tutejszym sądzie w skutku uchwały i ogłoszenia z Igo maja 1888 l. 2311 przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności l. 228 wykazem hipotecznym 281 w Podkaminu Tomasza Stali własnej rozszerzoną zostaje także w celu przymusowego ściągnięcia na rzecz Banku Krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem kwot 57 zł. 75 ct., 57 zł. 67 ct. i 57 zł. 59 ct. z umówionemi odsetkami.
Warunki przetargowe objęte obwieśzczeniem z 1 maja 1888 l. 2311.
Rohatyn, 4 maja 1888.

L. 3557 (3682 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Sniatynie przeciw Leibie Bergman pto 290 zfr. z pn. ogłasza przymusową licytację niewydzielonej połowy realności dłużnika w Rożnowie powiatu politycznego Sniatyn pod l. 283 ciała tabularnego niestanowiącej na 1200 zfr. oszacowanej w dniu 8 sierpnia i 12 września 1888, każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny szacunkowej.
Akt opisanego, oszacowania i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzania.
Wadyum wynosi 120 zfr. wa.
Zabłotów, 29 kwietnia 1888.

Zl. 578
Am 10ten Juli 1888 um 11 Uhr Vormittags wird beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Tarnopol eine öffentliche Verhandlung wegen Sicherstellung der arrendirungsweisen Abgabe des Brennholzes und der Steinkohlen an die in nachbezeichneten Stationen dislozirten kk. Truppen auf die Zeit vom 1ten September 1888 bis Ende August 1889, abgehalten werden, u. zw.

I n d e r		monatliches Erforderniss					V a d i u m		A n m e r k u n g
		im Winter			im Sommer		für		
Bequartierungs	Konkurrenz	Brennholz		Steinkohlen	Brennholz		Brennholz	Steinkohlen	
		hartes à 423 kg	oder weiches à 282 kg.		hartes à 423 kg	oder weiches à 282 kg.			
S t a t i o n		kubikmeter	M.Zfr.	kubikmeter	M.Zfr.	Gulden			
Tarnopol		206	309	50	66	99	400	30	
Trembowla		60	90	—	18	27	—	90	
Strusów		20	30	—	6	9	—	30	
Zbaraż	Bazarzyńce	20	30	—	6	9	—	30	
Bogdanówka	Kamionki	20	30	—	6	9	—	30	
Czortków		52	78	—	10	15	—	70	
Zaleszczyki		6	10	—	2	3	—	10	

Die Anbote sind mittelst schriftlicher Offerte zu stellen und diese Offerte am Verhandlungstage bis 11 Uhr Vormittags dem k. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Tarnopol zu überreichen.
Die Abgabe dieser Beheizungs-Artikel hat in halb monatlichen Fassungsterminen direkte an die k. k. Truppen vom Lager des Arrendators, jedoch mit Zustellung auf dessen Kosten in die Truppen-Ubikationen, stattzufinden.
Alle näheren Bedingungen können täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden sowohl beim kk. Militär-Verpflegs-Magazine zu Tarnopol — bei welchem die kompletten Bedingnisshäfte zu 28 kr. pr. Exemplar von den Unternehmern bezogen werden können, als auch bei den kk. Militär-Stationen-Kommanden, den k. k. politischen Bezirks-Behörden und Gemeindeämtern, in allen vor genannten Stationen, in den daselbst erliegenden Kundmachungen eingesehen werden.
K. k. Militär-Verpflegs-Magazin
Tarnopol, am 18ten Juni 1888.

Księgi gruntowe.
L. 77 (3920)
C. k. komisya hipoteczna zawiadania, iż dochodzenia hipoteczne w celu założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zubrzyk dnia 2 lipca br. rozpoczyna.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Krynica 20 czerwca 1888.

L. 6219 C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 21go grudnia 1886 roku l. 30.657 otwarto nowe księgi gruntowe

I. dla majątności tabularnych:

Table with columns: L. porz., Majętność tabularna, w gminie katastralnej, powiatowego, obw. Includes entries for Kotuzów, Klementyn, Brzuchowice, Pomonięta, Sosnów, Siemikowce, Tarnawa, Ruska wieś, Sobiecin, Szowsko, Nahaczów, Werbeza, Krościenko Dom. 52 pag. 190, Folwark Bursoki, Hussaków, Krysowice, Czortowa Góra, Ostrożec, Tamanowice, Krukienice, Chliple, Pakość, Lipniki, Pnikut, Sudkowice, Radenice, Jordanówka, Jatwiegi, Balice, Horysławice, Strzelczyska, Wróblík szlachecki, Hoszowczyk, Jałowe, Zamłynie, Moczary, Równia, Romanowa wola, Łobozew, Daszówka, Bachnowate, Jabłonów, Mołdawsko, Ryków, Część Sielec, Olszanik z osadami Słoboda i Trojany, Olszanik z osadami Słoboda i Trojany, Olszanik z osadami Słoboda i Trojany, Olszanik z osadami Słoboda i Trojany.

Table with columns: L. porz., Majętność tabularna, w gminie katastralnej, powiatowego, obw. Includes entries for Wola Koblańska, Krzemień Woli Koblańskiej, Radycz, Część dóbr Mielniczne, Dora, Krasna, Łuh, Bednarówka, Mariampol, Wołczków, Jaworówka, Zawój, Rypianka, Zielona, Pniów, Jaworzec, Kopyczyńce, Kopyczyńce część Kalinowszczyzna, Krogulec.

II. dla posiadłości nietabularnych miejskich w dzielnicy pierwszej „Śródmieście“ i w dzielnicy VI. miasta Kołomyi „Mariahilf“ zwanej, położonych, powiatu Kołomyjskiego.

III. dla posiadłości mniejszych.

- 1. Kotuzów, podlegającej sądowi powiatowemu w Podhajcach.
2. Brzuchowice, podlegającej sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
3. Sosnów,
4. Siemikowce, podlegających sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
5. Lacko,
6. Tarnawa,
7. Dobromil, miasto z częściami składowymi w gminie katastralnej Tarnawa.
8. Huczko, część I.
9. Huczko, część II. z częściami składowymi w gminie katastralnej Huczko część I. podlegających sądowi powiatowemu w Dobromilu.
10. Ruska wieś, podlegającej sądowi powiatowemu w Dubiecku.
11. Szowsko, podlegającej sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
12. Zawadów, podlegającej sądowi powiatowemu w Jaworowie.
13. Krościenko niżne, podlegającej sądowi powiatowemu w Krośnie.
14. Stańkowa, podlegającej sądowi powiatowemu w Lisku.
15. Ostrożec,
16. Tamanowice,
17. Krukienice,
18. Chlipie,
19. Pakość,
20. Lipniki,
21. Pnikut,
22. Sudkowice,
23. Radenice,
24. Jordanówka.
25. Jatwiegi,
26. Balice,
27. Horysławice,
28. Strzelczyska, podlegających sądowi powiatowemu w Mościskach.
29. Wróblík szlachecki, podlegającej sądowi powiatowemu w Rymanowie.
30. Dybków,
31. Pawłów, podlegających sądowi powiatowemu w Sieniawie.
32. Hoszowczyk,
33. Jałowe Zamłynie,
34. Moczary,
35. Równia,
36. Romanowa wola,
37. Łobozew,

- 38. Daszówka, podlegających sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych,
39. Bachnowate,
40. Jabłonów,
41. Mołdawsko,
42. Ryków, podlegających sądowi powiatowemu w Boryni.
43. Litynia, podlegającej sądowi powiatowemu w Medenicach.
44. Podbuż, podlegającej sądowi powiatowemu w Podbużu.
45. Sielec,
46. Olszanik z osadami Słoboda i Trojany z częściami składowymi w gminie Sielec podlegających sądowi powiat. miej. del. w Samborze.
47. Wola Koblańska, podlegającej sądowi powiatowemu w Starem mieście.
48. Mielnicze,
49. Radycz, podlegających sądowi powiatowemu w Turce.
50. Dora,
51. Krasna,
52. Łuh,
53. Bednarówka, podlegających sądowi powiatowemu w Delatynie.
54. Halicz,
55. Mariampol z przyległościami Przedmieście i Wołczków, podlegających sądowi powiatowemu w Haliczu.
56. Jaworówka,
57. Zawój,
58. Rypianka podlegających sądowi powiatowemu w Kałuszu.
59. Żuraki, podlegającej sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
60. Kopyczyńce,
61. Krogulec,
62. Kociubińce, podlegających sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.

Wyznaczony pomienionym edyktem termin, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych, z dn. 1 marca 1888 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zksadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do d. 1 grudnia 1888 włącznie a to: co do majątności tabularnych, pod I. od 1 do 95 i pod II. wymienionych, do przynależnych Trybunałów pierwszej Instancyi zaś co do posiadłości pod III od 1 do 62 wymienionych, do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania, do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.
We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1888.

SIMONOWICZ w. r.

L. 728 (3018)

Komisja hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, podaje do powszechnej wiadomości, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych „Dobrotów“ w powiecie Delatyńskim i „Majdan górny“ z miejscowościami Weleńnica leśna, Borawszczyzna i Huta szklanna w powiecie Nadwórniańskim zostały ułożone i wraz z odnośnymi aktami projektu księgi gruntowej tych gmin do powszechnego przeglądu wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnieść do 29 czerwca 1888 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, poczem w razie wniesionych zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 30 czerwca 1888.

Stanisławów, 19 czerwca 1888.

L. 2709 (3923)

Arkusze posiadania dla gminy Wulka pelkińska i Majdan, złożono w sądzie tu-tejszym do powszechnego przejrzania.

Do wniesienia zarzutów i przeprowadzenia dalszych dochodzeń wyznacza się termin na dzień 30 czerwca 1888.

Sieniawa, 14 czerwca 1888.

Upadłości.

L. 4013 (3915 1—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski, znosi niniejszem na podstawie §. 159 ust. konk., konkurs na majątek Pinkasa Nadla uchwałą tegoż sądu z 17 maja 1885 l. 3629 otwarty

C. k. sąd obwodowy
Rzeszów 7 czerwca 1888.

Konkursa.

L. 20263 (3873 3—3)

K o n k u r s
na posadę inżyniera przy oddziale technicznym c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie z placą IX klasy rangi i kaucją w kwocie 600 złr.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 czerwca b. r. w c. k. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17 czerwca 1888.

L. 71 (3871 3—3)

Sąd powiatowy w Skałacie poszukuje dyktarusa z manipulacją sądową obeznanego, z wynagrodzeniem 30 złr. miesięcznie a wedle zdolności i wyżej.

Podania udokumentowane wnieść należy najdalej do końca czerwca.

Sokal, 19 czerwca 1888.

L. 22229 (3876 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacji śp. Księcia Leona Sapiehy, każde o rocznych 500 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem, którzy ukończyli nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępowaniem znakomitym, pragnieliby z początkiem roku szkolnego 1888/89 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. Książę Adam Sapiecha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półroczia szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępowaniem. Chcący się ubiegać o stypendyum winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutorium z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z ostatnich lat. Kandydaci którzy przed rokiem szkolnym 1887/88 ukończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie czem się trudnili od czasu ukończenia studiów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauki, tudzież w

którym z zakładów zagranicznych zamierza dalej kandydat pracować, w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 9 czerwca 1888.

L. 1163 (3885 2—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs: na posady przy szkołach etatowych z placą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem w powiecie Sokalskim a to: w Poździejczu, Dobraczynie, Hoholowie, Mianowicach, Horodyszczu warężkim i Luczycach.

Prawo prezentowania przysłuza wszędzie radom miejscowym.

Podania należy wnieść do 10 sierpnia 1888 roku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Sokalu, dnia 17 czerwca 1888 r

Kuratele.

L. 753 (3880 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do powszechnej wiadomości, że Fedko Bodio z Iwaników ad Bonów, na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyslu z dnia 31 grudnia 1887 l. 17031 za marnotrawcę uznany i temuż na kuratora Ilko Dutko zwany Stecyk gospodarz z Iwaników nadany zostaje.

Krakowiec, 4 lutego 1888.

L. 12927 (3903 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie, podaje do publicznej wiadomości, że c. k. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 29 marca 1888 l. 8517 uznał Maryę Dembską, właściankę z Olszanicy, umysłowo chorą.

Kraków, 13 kwietnia 1888 r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6876 (3632 3—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 października 1888 nowy kurs nauki w c. k. szkole leśnej w Bolechowie się rozpoczyna.

Całkowity kurs trwać będzie 11 miesięcy i upływa z końcem sierpnia 1889.

Uczniowie zostaną pomieszczeni w zakładzie (w internacie).

W tym kursie wykładane będą następujące przedmioty: 1) uprawa lasu; 2) użytkowanie lasu; 3) ochrona lasu; 4) łowiectwo; 5) ustawa leśna; 6) budowa dróg; 7) budownictwo; 8) pierwsze zaopatrywanie uszkodzonych robotników w lesie; 9) botanika; 10) Entymologia; 11) obliczenie miąższości drzew; 12) arytmetyka; 13) geometrya; nauki przyrodnicze; 15) rysunki.

Ogólny język wykładowy polski a dla lepszego obeznania się z mową niemiecką będą wykładane dwa przedmioty w tym języku.

Szczególniejszy wzgląd będzie położony na pouczenia praktyczne we wszystkich działach leśnictwa w czasie rocznych ekskursji. Przy kompetowaniu o miejsce pomocników leśnych, a względnie c. k. leśniczych będą mieli ukončení uczniowie szkoły leśnej pierwszeństwo.

Utrzymanie jednego ucznia w czasie całego kursu, nie wliczając sprawienie udzieży, tudzież wydatków z powodu większych naukowych wycieczek, będzie wynosić około 300 (Trzysta) złr. wa.

Bezpłatnie otrzyma przyjęty uczeń odpowiednio urządzone pomieszkanie z pościelą, urządzenie potrzebne w jadalni i kuchnię.

Wydatki na ubranie, pranie, usługę, o ile takową uczeń w myśl statutu wykonywać osobiście nie jest obowiązany, tudzież na wikt ponoszą uczniowie z własnych funduszy, niemniej powinni zaopatrzyć się w własne łyżki, noże i widelce.

O wikt i wszelkie potrzeby uczni pomieszczonej w internacie stara się zarząd szkoły, w którym rodzice lub opiekunowie przeznaczoną na utrzymanie ucznia kwotę pieniężną w kwartalnych ratach z góry składać winni.

W roku szkolnym 1888/89 znajdzie pomieszczenie do 15 uczni z których 10 może pobierać z funduszy państwowych stypendya do wysokości 250 złr.

Podaniu o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

1. metrykę chrztu, na dowód że petent 17 rok życia ukończył.

2. świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające zdolność fizyczną do pełnienia służby c. k. leśniczych w górach.

3. świadectwo szkolne, że petent ukończył z dobrym postępowaniem 8 klasową szkołę wydziałową, albo 4 klasę gimnazjalną lub realną. Oprócz tego podda się każdy

z petentów w terminie nieodwołalnym dnia 27, 28 września b. r. egzaminowi wstępnemu.

4. świadectwo odbytej już dwuletniej praktyki leśnej.

5. dowód przynależności do pewnej gminy w obrębie Galicyi lub Bukowiny.

6. świadectwo moralności.

7. świadectwo ubóstwa potwierdzone przez c. k. władze polityczne na wypadek ubiegania się o stypendyum.

8. deklarację rodziców, krewnych, lub opiekunów sądownie lub notaryalnie legalizowaną, że wszelkie do utrzymania ucznia w ciągu całego kursu potrzebne środki a względnie te części kosztów uiszczają się zobowiązują które prócz ewentualnie uzyskanego stypendyum do utrzymania niezbędnymi się okażą.

W ten sposób zaopatrzone podanie o przyjęcie do szkoły a względnie o nadanie stypendyum z funduszy państwowych, należy wnieść najdalej do 20 lipca b. r. do Praesidium c. k. galicyjskiej dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie, gdzie również bliższych informacji w tej sprawie zasięgnąć można.

Praesidium c. k. gal. Dyrekcji lasów i domen.
Lwów, dnia 1 czerwca 1888.

L. 921 (3916 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wzywa wszystkich posiadających wiadomość o nieobecnych Antonim Górniaku, właścianinie z Bliznego w powiecie Brzozowskim, który dnia 2 lipca 1853 w czasie panującego głodu, chory i osłabiony wyszedł i już więcej do swej zagrody w Bliznem nie powrócił, aby wiadomości tej sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Gawłowi w Sanoku najdalej do jednego roku, t. j. do dnia 15 kwietnia 1889 udzielili. Po bezskutecznym upływie terminu edyktałnego, tj. po upływie dnia 15 kwietnia 1889 nastąpi stanowe załatwienie próśby o uznanie Antoniego Górniaka za zmarłego.

Sanok, 3 marca 1888.

L. 6374 (3891 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu, Jana Nowaka, uwiadamia się, iż Kazimierz Lipiński wniósł przeciw niemu pozew o 69 złr. 7 ct. dnia 16 marca 1888 l. 3527, na który rozprawę na 16 lipca 1888 wyznaczono, i że kuratorem jego dra. Flakowicza ustanowiono.

Sanok, dnia 28 maja 1888.

L. 5723 (3698 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Steinberga, że w sprawie wekslowej Arona Rosnera przeciwko niemu o zapłatę 50 złr. a. w. zpn. ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dr. Fiternika i temuż doręcza tusądowy nakaz zapłaty z dnia 6 marca 1888 l. 2710.

Wzywa się go zatem ażeby kuratorowi potrzebna do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi wskazał.

Sambor, 22 maja 1888.

L. 11274. (3654 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego kto był w posiadaniu policy assekuracyjnej z daty Praga 15 maja 1878 l. 22852 oddział III spółka XI z bieżącą liczbą spółki 640, zabezpieczającej Maryę Steiden na kwotę 480 złr. wa. zpn. wypłacalną w dniu 31 marca 1894 roku znajdował, aby takową tatejszemu sądowi w przebiegu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni tem pewniej przedłożył ile że po upływie tego terminu wyz wymieniona policja na prośbę Jana Steidena za umorzoną uznana zostanie.

We Lwowie, 5 maja 1888.

L. 5051. (3659 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyslu w zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Schimmla, iż ustanowił dla niego, celem zawiadomienia go o przyjęciu do wiadomości sądowej cesy z daty Przemysł 19 sierpnia 1887 mocą której Salomon Schimmel swą pretensję wekslową przeciw Zacharyaszowi Raps i Hindzie Bejli Raps w sumie 100 zł. z pn. uzyskaną nakazem zapłaty z dnia 18 listopada 1886 l. 1788 na nieograniczoną własność Markusowi Schimmel odstąpił, kuratora ad actum w osobie adw. dr. Hillela w Przemyslu.

Przemysł, 9 maja 1888.

L. 25085 (3757 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Maksu Chajesa, że przeciw niemu został dnia 12 czerwca 1888 do l. 25085 na rzecz Arnolda Karrera wydanym nakaz zapłaty resz. sumy wekslowej 432 złr. 50 ct. zpn.

Gdy miejsce pobytu Maksu Chajesa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Nathansohna a tegoż zastępcą adwokata dr. Weissteina i wspo-

mniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem nieobecnego Maksu Chajesa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swego obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1888.

L. 18392. (3655 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zatraconych 5 prc. okresowych listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie śerya III. nr. 7543, nr. 11892, nr. 12763 w wartości nominalnej po 1000 zł. na rzecz probostwa rzyms. kat. w Siemianówce winkulowanych, ażeby w mowie będącej listy zastawne w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczone listy zastawne jako nieważne i wszelkiego skutku prawnego pozbawione uznane będą.

We Lwowie, 5 maja 1888.

L. 14 (3765 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu, rzekomo w Ameryce przebywających Józefa Patyka, Zofię z Patyków Stańczykową i Marcelę Patyka, ażeby w przebiegu 1 roku zgłosili się do spadku po ich bracie śp. Michale Patyku, gdyż w razie przeciwnym spadek ten z ustanowionym dla nich kuratorem, Wawrzyńcem Stańczykiem dalej pertraktowany będzie.

Tuchów, 8 stycznia 1888.

L. 12580 (3683 2—3)

C. k. sąd powiat. md. S. I. we Lwowie podaje do wiadomości że we Lwowie zmarła Teresa Schmutz, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ tut. sądowi nie są znani jej spadkobiercy, przeto wzywa się wszystkich, którzy do powyższego spadku jako we prawa roszczą by takowe w ciągu roku od dnia dzisiejszego w tut. c. k. sądzie zgłosili, ile że inaczej pertraktacja tylko z tymi, którzy się do spadku oświadczą przeprowadzoną zostanie, i spadek w miarę ich praw przyznany będzie, zaś nieopobra- ne części spadku a względnie gdyby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny państwu przyznany będzie.

Lwów, dnia 30 maja 1888.

L. 644 (3713 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza niniejszem, że w dniu 2 grudnia 1881 zmarł w Krzeszowie ka. Piotr Wróbel z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu brata spadkodawcy dr. Tomasza Wróbla jest niewiadome, przeto wzywa się dr. Tomasza Wróbla aby w przebiegu roku od dnia dzisiejszego do tutejszego sądu się zgłosił i deklarację do przyjęcia spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacja spadkowa przeprowadzoną zostanie ze spadkobiercami deklaracje wnoszącymi i z kuratorem Janem Wajdzikiem wójtem z Krzeszowa dla niego ustanowionym.

Slemień, 22 maja 1888.

L. 581 (3721 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, że 23 marca 1886 zmarła w Czortkowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Pelagia Iwaśkiewicz. Do spadku po niej powołanego z miejsca pobytu niewiadomego syna Polikarpa Iwaśkiewicza wzywa się, ażeby do jednego roku od dnia wyrażonego zgłosił się w sądzie i wniósł deklarację do spadku inaczej będzie spadek przeprowadzony z dziedzicami się zgłaszającymi i z ustanowionym dla Polikarpa Iwaśkiewicza kuratorem Janem Zacharyasiewiczem w Czortkowie.

Czortków, 31 marca 1888.

L. 6160 (3883 3—3)

C. k. sąd pow. w Tarnobrzegu zawiadania z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Izydora Sponara, że dla niego w sporze drobiazgowym Izaaka Zwetschenbaum przeciw niemu pto 40 złr., kurator w osobie p. adw. dr. Surowieckiego ustanowiony został, oraz że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 4 lipca 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się tegoż Izydora Sponara, aby na powyższym terminie osobiście stanął, lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony udzielił, albo innego zastępcę sobie obrał i sądowi wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnobrzeg, dnia 2 czerwca 1888.

JAN ŁOBOS

zegarmistrz

przedtem L. WEIGEL

we Lwowie ul. Teatralna l. 16.
poleca swój obfity**skład zegarków**złotych, srebrnych i celennych
sprowadzanych z pierwszorzędných fabryk, po cenach najumiarkowańszych
Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odświeżenie antyków, uskuteczna sumiennie pod gwarancją.OGNIE
SZTUCZNE

poleca

po cenach fabrycznych

A. DZIKOWSKI

we Lwowie.

FIGURY
UNOSZĄCE SIĘBALONY
POWIETRZNE

3762

Jubiler i Złotnik 3276**JAN JARZYNA**Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,
poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścienie zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.**Desinfekcyja!**Wszelkie sposoby środków do desinfeccyj
poleca najtaniej 2213**Alojzy Hübner, Lww,**ulica Karola Ludwika L. 13, dawniej cukiernia
Rotlendera**Książeczka do nabożeństwa**

ulożona według nauki Kościoła św. rzymsko-katolickiego, aprobowana przez zwierzchność szerególnie dla użytku młodzieży wiejskiej. Nowe wydanie z dołączeniem zbioru pieśni i Ministrantury.

Cena 25 ct., oprawna 35 ct.

Kupującym w większej ilości opuszcza się stosowny rabat 3913

W. Maniecki,**Drukarnia Narodowa**

Lwów, ul. Kopernika L. 7.

Dr. Ant. Boicki

(A. Berger)

specyjalnie dla chorób płciowych.

Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

(z przesyłką pocztową 1.50 zł.)

Ulica Karola Ludwika L. 7.

Ordynacja dyskretna, także listownie
oraz i leki. 2050**Zakład hydropatyczny
Eggenberg obok Gracu**

(Styrya). 3841

Położony na wzgórku, otoczony lasami sosnowymi, najpiękniejszy widok na Grac i okolice. Leczenie racjonalne, ściśle zastosowane do każdej słabości i indywidualności. Oprócz rozmaitej kuracji hydropatycznej, jak zawijanie, nacieranie, pół-kąpiele etc. także elektryczne kąpiele, ciepłe kąpiele z ekstraktu szpilak sosnowych, olaftryka i masowanie (massago).
Sezon od 15 kwietnia do 1 listopada.Prospecta na żądanie wysyła gratis dyrekcya zakładu wodoleczniczego Eggenberg obok Gracu.
Lekarz zakładu
Dr. J. Anoa.

Zawszem wysyła ekstraktu do kąpiel z świeżych sosnowych szpilek i fiaska na 2 kąpiele 40 ct., także i oleju ze szpilek sosnowych do inhalacji fiaska 70 ct.

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR**INDIEN****GRILLON**

Paryż, E. Grillon, 27, rue Rambuteau. 34

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

ZATWARDZENIUi słabościom które mu towarzyszą jako to:
KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU,
DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZKI I.T.D.

Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej. — bierze się nie zmieniając w niczem ani przywykłych ani zatrudnionych codziennych.

Nieszkodliwy i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.
Sprzedaje się we wszystkich składach materiałów aptecznych i w aptekach.**Pracownia i Skład****GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH****Pawła Piątkowskiego**

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzylem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct. i wyżej.** (309)Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.
Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miesiącu i na prowincję akuracjami i po umiarkowanych cenach**KANTOR WYMIANY**

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszymi**5% Listy Hipoteczne,**

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych publicznych kaucyj małżeńskich wojakowych, na kaucyje i wadya. — są w tymże kantorze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizji. 2040

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego L. 13 dom Wernera.

(Zarządca Władysław J. Weber)

Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.

Pustomyty pod Lwowem**Zakład kąpiele siarczanych i żelazisto - borowinowych.**

Można przyjechać do kąpiele i powrócić nazad do Lwowa rano na 3 1/2 godziny — w południe na 5 godzin — wieczór na 2 kąpiele (wieczór i rano) przebrać się, a rano powrócić do Lwowa.

Choroby, w których kąpiele siarczane ze skutkiem używane być mogą, są: gościec i dna (rheumatismus i arthritis), zolzy, skrofody, choroby nerwowe, choroby skórne (syphilis), zanieczyszczenie krwi merykuryalne, zaniedbane lub zastarzałe wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny i t. p.

Pod bramą zakładu jest przystanek kolei Aroyks. Albrechta. Jazda trwa 27 minut.

1. Odjazd ze Lwowa o godz. 5 m. 20 rano 1. Odjazd z Pustomyt o godz. 7 m. 54 rano
2. " " " 10 " 35 " 2. " " " 3 " 07 popoł.
3. " " " 8 " 10 wieczór 3. " " " 1 " 01 w nocy

podług zegara lwowskiego.

Ceny pomieszczeń w zakładzie tygodniowo od 2.50 do 7 złr.
Wikt w abonamencie: I klasy 11 złr., II. klasy 7.50 złr. tygodniowo, lub a la carte podług cennika restauracji lwowskich. Restauracya we własnym zarządzie.

Przyjmuje się gości stałych na miesięczną kuracyę en pension z zupełnym wiktem, stancyą, uslugą i kąpielami po cenie: I. klasa tygodniowo 21 złr., II. klasa tygodniowo 15 złr.

Zwraca się szczególniej uwagę na

Kąpiele borowinowe (Moorbäder)

które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych, jak francensbadzkie. 3612

IWONICZ**Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicyi) stacya kolei Iwonicz.****Szczawy alkal. słone — jod i brom** zawierające, skuteczne w chorobach skrofulicznych i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych syfilitycznych, reumatyzmie i w licznych chorobach kobiecych.

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwowe, tuszowe i rzeczne. — Mleko, żętyca, kefir, inhalatorium.

Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września.

Lekarz zdrojowy dr. Kl. Dębicki, b. asystent klin. Uniw. Jagiell. 2767

Prospecta rozsyła franko Dyrekcya.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformanstalt

zur „Kriegsmedaille“

Maurycego Tiller'a & Co.

e. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 7289

Tylko 80 ct. poezye Mickiewicza.

KSIEGARNIA POLSKA

we Lwowie,

plac Halicki L. 14.

Chęć jak najwięcej rozpowszechnić dzieła nieśmiertelnego wieszca naszego

Adama Mickiewicza

i umożliwić nabycie takowych nawet najmniej zamożnym, zrobiła obecnie nowe kompletne wydanie poezyj Mickiewicza w czterech tomach, na ładnym papierze około 100 arkuszy druku i sprzedaje egzemplarz broszurowany po 80 ct., w ozdobnej oprawie w płótno angielskie 1 zł, 60 ct.

Tylko 80 ct. poezye Mickiewicza. 3446

E. & J. STROMENGERutrzymują wielki skład towarów
siodlarskich, rymarskich i po-
wozów, z c. k. uprz. nadwor-
nej fabryki**Schustala i Spki.**Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kalesze, półkryte otwarcie fastony, kuczynowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p.
Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika L. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów. 2051